

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor., za odzieną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 hal. Z przesyłką poczt. w kraju i zagranicą miesięcz. 2 k. 50 h. kwart. 7 k. 50 h. rocz. 30 k. — a. wysyłka 3 k. — a. wysyłka 9 k. — a. pocztow. 36 k. — a.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor. W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron. Zmiana adresu pocztowego 40 hal. Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petytowy lub jego miejsce 20 hal. Nadstawki za wiersz petytowy lub jego miejsce 80 hal. Nekrologia za wiersz petit 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach itp. wiadomości po 1 kor. za wiersz. Drobnie ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 hal. Wyrazy grubszym piśmem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjne uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Niedziela, 1 marca.

Imiona. Rz.-kat. Dzisiaj: Albina B. Jutro: Symplicyusza. — Gr.-kat. Dzisiaj: Teodora. Jutro: Lwa pap. rym. — Słow. Dzisiaj: Budziśława. Jutro: Radosława.

Wschód słońca 6:51, zachód 5:56. Nabożeństwa. Dzisiaj i przez cały ten miesiąc w katedrze codziennie ureczyście nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu na cześć św. Józefa o g. 5 popołud. w kaplicy św. Józefa.

W kościele OO. Jezuitów o g. 5 p. p. rekolekcje dla służby żeńskiej.

Jutro w kościele św. Kazimierza (Siostry Miłosierdzia, obok szpitala) o g. 6 rano rozpoczyna się 40 godzinne nabożeństwo. Suma i nieszpory z kazaniem.

Muzea i biblioteki. Ossolineum. Bibl. w dni powaz. g. 9—2; muz. dni powaz. 9—1, nadto we wtorek i piątek 3—5. — Muzeum Dzieduszyckich. (Teatrna 18) w niedz. 10—1, w dni powaz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w ratuszu) w dni powaz. (prócz poniedział.) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. — Bibl. uniwersytecka, w dni powaz. 12—2 i 4—7. — Bibl. Baworskiego (Ujejskiego 2) wtorek, sr., piątek i sob. 4—6 (dla prac. nauk. codz.). — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środ., sob. i niedz. 11—12. — Bibl. Politechniki w święta, niedz. i poniedz. 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczeni (Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatrna 22) we wtorek, sr., piątek i sob. 9—12 i 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyj. sztuk pięknych, (pl. Św. Ducha 1. 10) codz. 10—5. Opł. 60 h., w niedz. 30 h. Salon sztuk pięknych p. Latoura (Trzeciego Maja 11) otwarty od 10—7. Wstęp 40 h., w niedzielę i święta 20 h., miódz. szkol. 20 h. Teraz około 30 prac art. malarza Tadeusza Kruszewskiego z Królestwa. — Okazów przemysłu krajowego, (pl. Halicki, dom Biesiadeckich) bezpłatnie.

Foto-plastikon 46 razw premiiowane (Pasyż Hausmana). Od 28 lutego do 5 marca do wazenia: Życie na morzu od Hawru do Treport. Wstęp 20 hal.

Odczyty i wykłady. Dzisiaj: Szkoła nauk polit. p. Roman Dmowski: „Historia nowoczesnej kolonizacji europejskiej“ Pow. wykl. uniwersytetu: dr. Raciborski: „Roślinność ziem polskich“ (Długosza 8) o 7:30. — Uniwersytet ludowy A. Mickiewicza: p. O. Dawid: „Walka z alkoholem a robotnicy“ (Ormiańska 17) o godz. 8. — M. Hankiewicz: „Z najnowszych dziejów Europy (Blacharska 5) o 8. — Tow. akad. „Ognisko p. Aszkenazy: „Piorun i nowoczesne gromochrony“ o 7:50.

Posiedzenia i zgromadzenia. Dzisiaj: Kółko literackie (Czyt. polsk.) o 7. — Pos. naukowe Tow. przyr. im. Kopernika (inst. chem.) o 6. — T. K. Z o 10. — Poutne Czyt. akad. o 7.

Teatr miejski. Dzisiaj o g. 7 „Poniedziałek karnawałowy“ — Jutro: o 7 „Fiegi wiosenne“.

Filharmonia. Dzisiaj o g. 7:30: Koncert Floryańskiego i panny Luise.

Wieczorki i zabawy. Dzisiaj: Purimbal (Jad Chazarim) o 9.

WOJNA

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Bombardacja Władywostoku.

Londyn. (TBK.) „Daily Mail“ donosi z Hakodate: Jak słychać, Władywostok był w ostatni czwartek blokowany.

Utarczka przednich straży.

Londyn. (TBK.) „Standard“ donosi z Tokio: Urzędowc zawiadamiają, że pół mili na północ od Fjōngjang: zauważono oddział rosyjskiej piechoty. Wskutek ognia japońskiego Rosyanie cofnęli się.

Rozkaz dzienny admirała Stössla.

Petersburg. (TBK.) „Ros. Ag. tel.“ donosi z Portu Artura z dnia 28 lutego: Admirał Stössel wydał do ludności i zażądał rozkaz dzienny, w którym podnosi, że Japończycy uważają zdobycie Portu Artura za kwestię honoru narodowego. Z częstych ataków japońskich wynika, że nieprzyjaciół zamierza wylądować na półwyspie i zająć twierdzę, a w razie niedudania się ataku przynajmniej zniszczyć kolej. Admirał zapewnia, że Rosyanie nie ustąpią, ponieważ on jako komendant nigdy rozkazu do ustąpienia nie da.

Petersburg. (Ros. Ag. Tel. od urzędowego sprawozdawcy w Porcie Artura.) General Stössel wydał dziś (28 lutego) rozkaz dzienny następującej treści:

Przypominam wszystkim, powołanym do obrony twierdzy, obwarowań i ludności, że Japończycy uważają to za punkt honoru narodowego, aby zająć Port Artura. Ażeby twierdzę zaatakować, Japończycy będą się starali wylądować i uderzyć na Port Artura, a conajmniej zburzą kolej. Jednakże nieprzyjaciół jest w błędzie, żywić takie nadzieje,

a wojsko i ludność powinny pamiętać, że walkę się prowadzić będzie do ostatka, bo ja nigdy nie dam rozkazu do cofnięcia się. Wzywam więc wszystkich, aby pamiętali dobrze, iż może być tylko *walka na śmierć i życie*. Kto bez walki chciałby się wycofać, nie będzie ocalony. I nie masz innego wyjścia, *z trzech stron otacza nas morze, a z czwartej czyha nieprzyjaciół. Nie innego nie pozostaje nam, jak tylko walczyć, albo zginąć.*

Car jedzie na wojnę (?)

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit“ pisze, że do tej pory generał Kuropatkin umiał powstrzymać cara Mikołaja II. od wysłania na plac boju paru wielkich księżet. Kuropatkin wie bowiem jeszcze z czasów wojny tureckiej, jak zgubnym jest wpływ wielkich księżet na przebieg operacji wojennych. Obecność wielkich księżet, którzy na meczem się nie znają a do wszystkiego się wtracają, jest dla wodza największą przeszkodą. Mimo to — jak się zdaje — Kuropatkin nie zdoła na cały czas wojny usunąć członków dynastji z pola walki. „Die Zeit“ twierdzi, że *Mikołaj II. skoro mu tylko pozwoli stan zdrowia, sam uda się na plac boju*, aby powagą i obecnością swoją podnieść ducha wśród wojska. To wyjeżdżanie na plac boju jest tradycją u carów rosyjskich, gdyż dotychczas podczas wojny carowie rosyjscy zawsze przebywali na placu boju.

Sytuacja Rosyan.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tageblatt“ otrzymuje od swego korespondenta: Nagi oświadczył wiadomość, że gdyby się Rosy udzieli nawet odnieść zwycięstwo na lądzie, to będzie ono okupione wielkimi ofiarami. Wszyscy podejrzewają administrację kolei tak cywilną jak i wojskową, tudzież intendancję wojskową o niesłychane nadużycia i kradzieże. Admirał Aleksiejew jest bardzo niepopularny wśród wojska i ludności.

Ofiarność Japończyków.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Chronicle“ donosi z Tokio, że cała ludność japońska objawia niesłychaną ofiarność na rzecz wojny. Rodziny magnackie składają rządowi drogocenne klejnoty rodzinne, których wartość oceniamy na miliony. „Daily Chronicle“ twierdzi, że ta ofiarność ludu japońskiego dostarczy kilku milionów funtów szterlingów i uwołni rząd od potrzeby zaciągnięcia nowej pożyczki na cele wojenne.

Niemcy na Korei.

Londyn. (Tel. wł.) Niemiecki parowiec „Thetis“ odjechał ze strażą poselstwa niemieckiego w Soeul do Szangaju. Zastępca dyplomatyczny pozostaje jednak w Soeul, dokąd przybyły 3 górskie baterie i 18 ciężkich dział celem obrony miasta.

Stanowisko Chin.

Londyn. (TBK.) Z Pekinu przychodzi wiadomość, że tanijszy rosyjski poseł grozi ignorowaniem neutralności Chin, jeśli ostatnie nie powstrzymają rozbójniczych band w Mandżurji.

Koreańczycy w niewoli rosyjskiej.

Londyn. (Tel. wł.) „Times“ donosi z Tokio, że w Andżu (w północnej Korei) Kozacy zabrali do niewoli 200 żołnierzy koreańskich.

Skutki ostatniej bombardacji.

Paryż. (Tel. wł.) Tutejsze wydanie dziennika „New York Herald“, pisma bardzo dobrze dla Rosyan usposobionego, donosi, że bombardowanie śródowne Portu Artura przez Japończyków wyrządziło ogromne szkody Rosyanom. Granaty japońskie zourzyły nowy bulwar, spaliły warsztaty okrętowe, spaliły składy węgla i magazyny wojskowe. Pokazało się także, że statek „Retwizan“ nie może być więcej naprawionym.

Działania Japończyków.

Paryż. (Tel. wł.) „New York Herald“ donosi, że Japończycy blokuja w porcie Niuczwan działowice rosyjski „Siwosz“.

Czifu. (Biuro Reutersa). Dwa japońskie okręty zostały uszkodzone i odesłane do Saseho do naprawy.

Petersburg. (Ros. Ag. tel.) Stwierdzono, że z 25 na 26 lutego jedna łódź torpedowa japońska wyleciała w powietrze, a jedna zatonała. W walce dnia 26 bm. po stronie japońskiej wzięto udział 6

pancerników, 6 opancerzonych krążowników, 4 zwykłe krążowniki, dwa okręty awizowe i kilka torpedowców.

Port Artura. (Ros. Ag. tel.) Pomimo burzy gwałtownej zauważono na morzu ubiegłej nocy japońskie okręty rekonesansowe.

„Courier de Tientsin“ pisze: Pewnem jest, mimo, iż Japończycy chcą zataić, że japoński pancernik „Jozsima“ i krążowniki „Ossawa“ i „Tokilo“ zostały uszkodzone i udały się do Nagasaki do naprawy.

W Gensanie wylądowało 60.000 Japończyków, którzy zamierzają wtargnąć do Maudżurji. Wymarsz wojsk chińskich na granicę wstrzymano do dnia 5 marca.

Przejazdy wodzów rosyjskich.

Paryż. (Tel. wł.) Admirał rosyjski Aleksiejew udaje się dziś do Mukdena na stały pobyt. Admirał Makarow przybył wczoraj na stały pobyt do Portu Artura. Podczas przyjazdu był on uroczystie przyjmowany przez załogę i ludność cywilną.

Opinie petersburskie.

Kolonia (Tel. wł.) „Köln. Ztg.“ donosi z Petersburga, że opinia publiczna rosyjska jest przekonana o bliskim wybuchu wojny z Anglią i Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej. Ks. Uchtomski pisze, że w takim razie Francya a może i Niemcy przysłyby Rosji z pomocą.

Uspodobienie w Chinach.

Petersburg. (Ros. Ag. tel.) Wedle wiadomości, nadesłanych do Portu Artura dn. 29 lutego z Pekinu, ks. Cziny zwrócił uwagę posta japońskiego, że japońscy emisariusze, rozszerzając fałszywe pogłoski w Chinach, mogą spowodować powstanie ludności chińskiej przeciw cudzoziemcom Europejskim, ks. Cziny przeto prosił posta o zapobieżenie temu nadal.

Na terenie wojny.

Petersburg. (Ros. Ag. Tel. od prywatnego jej korespondenta). W Czinyjank dowiedziano się wczoraj, że żyjący w Inkau endzoziemcy dowiedzieli się, iż Japończycy otrzymali *rozkaz wzięcia dnia 1 marca Portu Artura szturmem*.

Ruchy wojsk chińskich w okolicy Gub-an-za i Sin-lin ein na granicy, jak donoszą z Mukden, są *bardzo podejrzane*. Zachowanie się ludności bardzo niepewne. W kilku miejscowościach wprost odmówiono sprzedaży żywności.

Pułkownik Miszczenko przybył z oddziałem konnych kozaków do Kazania (na Korei). Żołnierze i ich konie mają się bardzo dobrze. Urzędnicy koreańscy wszędzie, gdzie się pokażą Rosyanie, uciekają. Kozacy opanowali linię telegraficzną w północnej Korei. Korpus piechoty, stosownie do rozkazu gen. Liniewiczza, postępuje za kozakami.

Wziętego do niewoli majora japońskiego Togatasiro wraz z 5 żandarmami japońskimi, którzy dostali się do niewoli koło Wiczu, odesłano do Liaujang. Napływa tu ciągle wojsko, stan i ochota jego bardzo dobre. Szaleją tu śnieżyce przy silnym mrozie, komunikacja jednak kolejowa nie jest przerywaną.

Japońska pożyczka.

Nowy Jork. (Tel. wł.) Zastępcy Japonii starali się u rządu północno-amerykańskiego o pożyczkę wojenną i otrzymali wskazówkę, że dopnia tego celu łatwiej w Londynie.

Londyn. (Tel. wł.) Według doniesień z Czempulpo, Japończycy maszerują szybko w głąb kraju, trzymając przytem w najgłębszej tajemnicy wszystkie przygotowania do bitwy lądowej. Dla skrócenia sobie drogi Japończycy mają wylądować w Haiczu.

Suez. (Biuro Reutersa). Skonfiskowane przez rosyjskie krążowniki dwa angielskie statki z węglem i jeden norweski wypuszczono na wolność wskutek rozkazu cara.

Colombo. (Biuro Reutersa). Statek rosyjskiej floty ochotniczej patroluje o 370 mil morskich od Colombo.

Suez. (Biuro Reutersa). Amerykański okręt wojenny „Buffalo“ i 5 torpedowców wyruszyło stąd na południe.

Suez. (TBK.) Przybył tu rosyjski krążownik „Aurora“ z dwoma torpedowcami.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Local Anz.“ donosi z Czufu, że uszkodzony ciężko pancernik „Retwizan“ używanym być może tylko do drobnych posług w porcie zewnętrznym. Rosyjska kanonierka „Siwosch“ zamarznąła w lodzie koło Niuczwan i uchodzi za straconą, ponieważ z nastąpieniem odwilży wpadnie w ręce Japończyków.

Berlin. (Tel. wł.) „Köln. Ztg.“ dowiadyuje się z Petersburga, że wzrasta tam niepokój z powodu stanowiska Anglii i Stanów Zjednoczonych.

Brest. (TBK.) Na daleki Wschód odjechał krążownik D'Assas z 4 torpedowcami.

Mukdem. (TBK.) Od ataków na port Artura w dniu 25 i 26 lutego, nie powtórzyli Japończycy swych napadów. Jak się zdaje ponieśli Japończycy w ataku z 9 lutego znaczne straty.

Władywostok. (Ros. Ag. tel.) Wiadomości o wylądowaniu Japończyków w zatoce „Possjet“ nie znajdują potwierdzenia.

Amsterdam. (TBK.) Protest Japonii, wystosowany do haskiego sądu rozjemczego przeciw przemowie ministra Murawiewa powiada, że nie jest rzeczą sądu rozjemczego zajmować się kwestyą, które motywa naruszyły dobrą sławę innego mocarstwa, które podpisało konwencję haską. Japonia protestuje przeciw temu sposobowi obrony jej honoru, aby sąd zajmował się kwestyą mu nie przydzieloną. Japonia protestuje przeciw ubliżającym uwagom Murawiewa i żąda przyjęcia protestu do protokołu obrad sądu rozjemczego, oraz ogłoszenia uwag, jakie spowodowały wniesienie protestu.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Odnaczenie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Cesarz Franciszek Józef I. nadal wspólnemu ministrowi wojny generałowi Pittreichowi krzyż orderu Leopolda.

Mianowania.

Wiedeń (TBK.) Prezydent ministrów zamianował radcę sądu krajowego sekretarza dr. Jana Hozera ze Lwowa dla Brzeżan; adjunkta sądowego Adama Żmurkę ze St. Sambora sekretarzem dla Tarnopola, zastępcę prokuratora państwa Teodora Przychockiego z N. Sącza prokuratorem w Jaśle.

Prezydent ministrów przeniósł radcę sądu kraj. Antoniego Twerdochleba, naczelnika sądu powiat. w Jarosławiu do Lwowa; radcę Światosława Szankowskiego naczelnika sądu powiat. z Ottyni do Stanisławowa; radcę Teofila Makucha naczelnika sądu powiat. w Starejsoli do Tarnopola; radcę dra Jana Drezińskiego z Brzeżan do Przemyśla.

Awans profesorów.

Wiedeń. (TBK.) Sprawa awansów dyrektorów i profesorów seminariów nauczycielskich ma być niebawem zatwierdzona w ten sposób, że 6 dyrektorów otrzyma VI. rangę, 6 profesorów VII. rangę, 28 profesorów VIII. rangę, tak że ogółem z 58 dyrektorów 25 będzie miało VI. rangę, z 332 profesorów 66 VII. rangę a 126 — VIII. rangę.

Sankcja.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Zeitung“ ogłasza sankcję uchwaloną przez delegację wspólnego budżetu.

W parlamencie niemieckim.

Berlin. (TBK.) W dalszym ciągu dyskusji w parlamencie nad etatem ministra sprawiedliwości, wolnomyślny poseł Müller podnosił, iż ostatnimi czasy prasa niemiecka zarzuciła dwom królom serbskim zbrodnie pospolite a nie bywała konfiskowana. Tak samo prokurator nie widział powodu do wkraczania, kiedy ta prasa znieważała ks. bułgarskiego, króla belgijskiego i angielskiego, chociaż natychmiast wkraczała, jeżeli chodziło o cara.

Minister (sprawiedl.) Schönstaed odpowiedział, że właśnie przytoczone przez poprzedniego mowcę fakty, dowodzą, iż prokurator postępuje wedle przepisów.

Ks. Radziwiłł odpowiadając na poprzednie przemówienie ministra spraw wewnętrznych Hammersteina, który powiedział, że Polacy mają tylko słuchać, wyraził się, że Polacy na polach bitew i wszędzie, gdzie tego od nich ustawa wymaga, udowodnili, że umieją słuchać. Jeżeli jednak chce im ktoś rozkazywać tam, gdzie niema do tego prawa, nie można mu odpowiedzieć inaczej jak wzruszeniem ramion.

Książę Radziwiłł oświadczył, że minister Hammerstein poruszył sprawę zgromadzenia polskich i rosyjskich studentów w Berlinie. Z pewnością mieszanie się niedojrzałych żywiołów w politykę światową jest także, zdaniem mowcy, potępiania godne. Jeśli jednak minister z tego zajęcia czerpać chciał kapitał dalszych dat do swej antypolskiej polityki, to mowca nie może z nim się zgodzić. Minister trzyma się tej samej polityki co jego poprzednik i używa chętnie wycinków z gazet, aby wywołać w państwie usposobienie niekorzystne dla Polaków. Mowca prosi ministra, aby przypatrzył się pomnikowi dla poległych w Kissingen. Tam jest szereg Polaków, którzy udowodnili swą mężność dla państwa. Dopiero zatonał w Azji wschodniej okręt wojenny, mający znaczną część załogi polskiej. Jeżeli minister w Sej-

mie pruskim powiedział do Polaków: „My mamy rozkazywać, a wy macie nas słuchać“ — to niech pamięta, że na polu, gdzie on wogóle niema nic do rozkazywania, z takiego rozkazu nikt sobie nie będzie robił, tylko wzruszy ramionami. Walka przeciw tym kołom ludności, przeciw którym zwrócona jest polityka austriacka, ma uniemożliwić, aby polscy robotnicy w ojezynie mieli ojezynie, a przeciw temu należy stanowczo zaprotestować. We wszystkich warstwach naszego narodu od góry aż do ostatniego robotnika, uczucie doznanej krzywdy na nowo odżyło. (Okłaski u Polaków).

Dep. Bebel i Ledebur postawili wniosek o jednolitem ukształtowaniu przepisów o cudzoziemcach w Niemczech.

Minister Hammerstein oświadcza, że się nie godzi na omawianie tu antypolskiej polityki w Prusiech. (Okrzyki na lewicy: „Przecie pan sam zacząłeś o tem mówić“).

Przemawiał następnie p. Bebel, oświadczając że socjaliści nie mieli wspólnego z wysłką rosyjskich pism do Rosji i broniąc studentów rosyjskich przed zarzutem „wolnej miłości“, której najgorliwiej holdują, koła arystokratyczne i wojskowe, patrz Forbach i Chemnitz.

Kancelerz Buelow odpiął zarzuty Bebla, czynione rządowi. Sekretarz stanu Richthoffen wyjaśniał, że nigdy nie mówił o rosyjskich studentach, lecz anarchistach.

W rezultacie Izba odrzuciła wniosek socjalistów o uregulowaniu stosunku cudzoziemców w państwie niemieckim.

Kwestya albańska.

Medyolan. (Tel. wł.) „Secolo“ donosi z pewnego źródła, że Włochy zaproponowały rządowi austro-węgierskiemu podział Albanii na następującej zasadzie: Włochy zabiorą porty albańskie nad morzem adryatyckim Durazzo i Valona, Austro-Węgry zaś będą miały prawo obsadzenia Albanii wraz z portem Saloniki. Austro-Węgry odrzuciły ten plan i zawiadomiły rząd włoski, że nagłe obsadzenie portów Durazzo i Valona przez Włochy uważaliby za *casus belli*. W związku z odrzuceniem tego projektu włoskiego pozostaje dymisja ambasadora włoskiego w Wiedniu hr. Nigry.

Powstanie Hererów.

Berlin. (TBK.) Urzędownie donoszą, że kolumna majora Essdorfa dnia 25 b. m. na południe od Am arurustoczyła 10 godziną silną walkę z licznymi Hererami, którzy zajęli tak silne stanowisko, że użycie artylerji okazało się niemożliwym. Wieczorem przypuszczono szturm. Hererowie cofnęli się na wschód. Straty nieprzyjaciela nieznane. Zabrano 2000 sztuk bydła wielkiego a 500 sztuk małego. Jeden oficer zabity, 3 ciężko rannych a kilku żołnierzy lekko.

Reforma wyborcza w Bawarii.

Monachium. (TBK.) Za reformą wyborczą w sejmie głosowało 96 posłów: t. j. centrum, socjaliści i kilku jeszcze innych posłów, przeciw liberali i wolnomyślni zjednoczenie, a więc 60 posłów. Ponieważ projekt nie uzyskał większości dwu trzecich głosów, przeto upadł.

Kwestya macedońska.

Konstantynopol. (TBK.) Sprawozdanie agentów cywilnych o sytuacji ogólnej w Macedonii jest dosyć uspokajające. Należy się spodziewać, że powstanie na wiosnę nie wybuchnie.

Trójprzymierze.

Rzym. (TBK.) Tutejszy korespondent turyńskiego dziennika „Stampa“ pisze, że stosunki pomiędzy państwami trójprzymierza złożyły się bardzo dobrze i wkrótce to fakta stwierdzą. Można mówić o jak najlepszych stosunkach pomiędzy hr. Gołuchowskim a min. Tittonim. Jeżeli hr. Bülow na wiosnę jak zwykle przybędzie do Wenecji, to Tittoni go będzie rewizytował. W kwietniu naznaczony jest zjazd ces. Wilhelma z królem Wiktorem Emanuelem na morzu Śródziemnym.

Prezydent Krüger chory.

Nowy Jork. (Tel. wł.) Nadeszła wiadomość z Mentony, że były prezydent republiki boerskiej, Paweł Krüger jest śmiertelnie chory.

(Biuro korespondencyjne przeczy tej pogłosce).

Egzekucya Wenezueli.

Waszyngton. (Tel. wł.) Wenezueli grozi egzekucya. Sześć angielskich okrętów bojowych i sześć krążowników przybyło do portu La Guaira, celem wymuszenia na Wenezueli sumy, przyznanej przez sąd rozjemczy w Hadze.

Ż francuskiej Izby deputowanych.

Paryż. (TBK.) Faure (nacyonalista) domagał się wzięcia na porządek dzienny swej interpelacji o stanie marynarki francuskiej. Combes wniósł odroczenie obrad nad tą interpelacją. Faure upiera się przy swoim żądaniu i stwierdza, że rozmaite mocarstwa poczyniły daleko idące zarządzenia, z powodu wypadków na dalekim Wschodzie. Wskazuje na ostatnie zarzuty podniesione w pismach przez ministrów marynarki. Ribot zapytuje, czy rząd przedłoży ustawę co do nowych kredytów? Combes odpowiada, że żadnych dalszych kredytów nie potrzeba i że on osobiście się upewnił, iż marynarka jest wystarczającą dla obrony narodowej. Rząd nie

dlatego nie żąda nowych kredytów, by się obawiał, jak je ma usprawiedliwić, lecz że chce uniknąć wywołania wszelkiej dyskusji nie na miejscu.

Ribot powiada, że rząd odmawia parlamentowi prawa kontroli nad stanem marynarki.

Jaures zapytuje: Chcesz więc pan wojny? (Żywe przerywania). Ribot uważa udzielenie nowych kredytów za konieczne i upiera się przy przeprowadzeniu dyskusji na jawnym posiedzeniu. Chaumie (nacyonalista) zauważa, że komisya budżetowa mogłaby urządzić ankietę znawców w sprawie marynarki.

Combes dodaje w uzupełnieniu swych poprzednich wywodów, że rząd zamierza zażądać tylko kredytu na kolonie. Ribot powiada, że dopóty nie będzie miał zaufania do rządu, dopóki rząd nie wyrzeknie się kompromisów z socjalistami. Combes oświadcza, że rząd odpowiada tylko za słuszne czyny i słowa.

Daumet zawiadamia, że komisya budżetowa wystosuje do rządu zapytanie, czy rząd zamierza zażądać nowych kredytów na marynarkę. Wtedy komisya będzie mogła ocenić, czy ma urządzić ankietę (poruszenie).

Wreszcie 328 głosami przeciw 250 odrzucono wniosek Faurea. Izba rozpoczęła dyskusję nad projektem ustawy w sprawie zniesienia nauki kongregacyjnej. Gaussier wnosi odroczenie obrad nad tą sprawą. Izba odrzuca wniosek ten 323 głosami przeciw 240.

Układy rozjemcze.

London. (TBK.) Minister spraw zagranicznych Landsdowne i hiszpański ambasador podpisali 27 zm. układ o sądzie rozjemczym między Anglią i Hiszpanią, ważny na 5 lat, identyczny z traktatami, zawartymi między Francją i Anglią a Włochami.

Paryż. (TBK.) Przybycie prezydenta Loubeta do Rzymu naznaczono na 27 kwietnia br. w drodze oficjalnej.

Na marginesie.

Na wędkę.

Czytam w dziennikach krakowskich, że jakiś pan — lepiej nie wymieniać nazwiska, bo może z uczciwej pochodzi rodziny — ogłosił, że ożeni się z każdą kobietą, która mu zapewni jednorazowo 2400 koron.

Propozycya bardzo ponętna!

Zanim udało mu się uczynić wybór pomiędzy masą zgłoszeń, jakie otrzymał, krakowska policya uznała za stosowne przymknąć go za inne jego sprawy, a zrobiwszy rewizję w jego kawalerskim mieszkaniu, znalazła całe stosy ofert pochodzące od pań, które w taki tani sposób pragnęły legalnego związku.

„Młodzieniec żyje nadzieją — stary wspomnieniami“ — i mnie też to, dosć znamienne zdarzenie, nasunęło pewne wspomnienia, któremi, ku obopólnemu uweseleniu z czytelnikiem się podzielię.

Dawno to już, kiedy jeszcze byłem „i młody i piękny“ — ktoś ze znajomych utrzymywał, że niema ani tak szalbierecznego, ani też tak niedorzecznego ogłoszenia, na któreby się ktoś niemądry nie złapał, a że się temu sprzeciwił, na przekór — ot tak dla figlów — nazajutrz aż dwa zamieścił w jednym z lwowskich dzienników.

Pierwsze brzmiało:

„Ikę do zarybienia stawów w proszku rozsełam na żądanie. Pakiet wystarczający na morg kwadr. za guldena. Zgłoszenia pod znakiem „Ikra“ poste-restante Lwów. Wysyłka tylko za pobraniem pocztowem.“

A oto treść drugiego:

„Sto do tysiąca guldenów pożyczę bez żadnej prócz osobistej gwarancji. Zapytania adresować: Tysiąc p. r. Lwów.“

No... i co państwo powiecie...

Kiedy po kilku dniach zgłosił się na pocztę — otrzymał przeszło pięćdziesiąt listów już to domagających się nadesłania ikry w proszku do zarybienia stawów lub pożyczki stu do tysiąca guldenów.

Zakład wygrał, a wracając obladowany listami z poczty do domu, miał zupełne prawo powtarzać słowa blazna Nika z „Maryi Stuart“ Słowackiego:

„głupstwo jest wieczne...
głupstwo nie może umierać...“

(gż.)

Wiadomości bieżące.

Spstrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 29 lutego b. r.:

Godzina	Cisnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Naj-wyższa	Naj-niższa
7 rano	735.4	-6.6	ESE ₄	0.0	-1.4	-7.0
2 popoł.	733.4	+1.4	SE ^b			
9 wiecz.	733.0	-1.6	SE ₄			

Uwaga: Pogoda przy smieunem zachmurzeniu. Prognoza na dziś: Pogoda przy smieunem zachmurzeniu.

— Ogólne akademickie poufne zebranie młodzieży polskiej w sprawie dokonanych w ostatnich

dniah przez lwowską policję rewizyj, odbędzie się dziś we wtorek o godz. 7. Zaproszenia można otrzymać w Czytelni akademickiej i innych stowarzyszeniach akademickich. Zebranie zwołują pp. Karol Argasiński, Marceł Proszynski i Bronisław Wirstlein.

— **Wykłady o kolonizacji.** Dziś we wtorek o godz. 7 wiecz. odbędzie się w Szkole nauk politycznych (Teatralna 23, II. p.) pierwszy wykład p. Romana Dmowskiego: „Historia nowoczesnej kolonizacji europejskiej i rozwój polityki światowej“. Przy dzisiejszym układzie stosunków politycznych, w którym najważniejsze starcia międzynarodowe zachodzą na dalekich lądach i morzach, oraz wobec tego, że kwestye kolonizacyjne pozyskują dziś realne znaczenie nawet dla naszego społeczeństwa, wykłady p. Dmowskiego będą bardzo pożyteczne dla wszystkich, którym zależy na głębszym zrozumieniu dzisiejszej polityki i rozwoju wielkich narodów współczesnych. Wykładów będzie pięć.

— **Lwowskie Przytulisko ubogich** ul. Kleparowska l. 15. Bracia Tereyarze św. Franciszka, posługujący ubogim, będą kwestowali dziś i w dniach następnych w I. dzielnicy miasta od godz. 12 do 4. Oprócz jałmużny w pieniądzech pożądane są: stara odzież, bielizna i obuwie.

— **Z Filharmonii.** Koncert dzisiejszy obudził w mieście naszym wielkie zainteresowanie, gdyż w nim oprócz znanego już publiczności naszej znakomitego śpiewaka, p. Florjańskiego, lwowianina, wystąpi panna W. Luce, śpiewaczka opery warszawskiej, która odrazu wstępnym bojem zdobyła sobie sympatyę i uznanie publiczności, oraz uznanie surowej krytyki warszawskiej. Ta ostatnia wyraża się o jej śpiewie z jak największym entuzjazmem i młodzieńczej, a uroczej artystyce prorokuje świetną przyszłość. Posiada ona głos wspaniały, o barwie nadzwyczaj pięknej i sympatycznej, szkołę wyborną. P. Florjański, podczas swych występów gościnnych w teatrze hr. Skarbka, porwał publiczność naszą swym głosem.

— **W sprawie rewizyj u akademików.** Z należycie poinformowanego źródła otrzymujemy wiadomość, że przesyłki rewolucyjnych pism rosyjskich nie wydała poczta, lecz, że władza policyjna przytrzymała ją na urzędzie cłowym wskutek zawiadomienia, że dwaj b. akademicy (relegowani) Artur Seelieb i Leon Hankiewicz, tudzież dwaj słuchacze medycyny mają otrzymać z poczty przesyłkę pism rewolucyjnych. Następnie przedsięwzięto rewizję u owych czterech akademików, u dwóch zakwestyonowano niektóre pisma, u dwóch innych nie podejrzanego nie znaleziono. Żadnych aresztowań nie przedsięwzięto.

— **Wiec przemysłowy** poprzedzony odczytem o przemysle krajowym Centr. Związku galic. przem. fabr. odbył się 28 z. m. o 6 wiecz. w szkole im. św. Maryi Magdaleny. Główny referent wiecu, p. dr. Olszewski w godzinnej blisko przemowie kreślił obraz obecnego stanu przemysłu i handlu krajowego, tłumacząc przyczyny upadku wytwórczości krajowej, wskazując na każdym kroku środki zaradcze i zachęcając do zgodnego i łącznego zwalczania przysłówowej biedy galicyjskiej.

Najważniejszym rezultatem wiecu jest uchwała założenia osobnego Tow. „Pomocy przemysłowej“ podług wzoru istniejących już w mieście naszym i na prowincji Towarzystw tego rodzaju. Odrazu zapisała się pokaźna liczba obecnych pań i panów.

— **Na sejmiku relacyjnym** w Rudkach 28 zm. uchwalono — jak donosi „Dilo“ — votum nieufności posłom Giżowskiemu i Doboszyńskiemu. Sejmik miał podobno dosyć burzliwy przebieg.

— **Pożar.** Wczoraj wieczorem, jak nas zawiadomiono telegraficznie, wybuchł w Olszance koło Kraśnego groźny pożar o godz. 8-30. W pół godziny spaliło się ośm zagród. Ogień prawdopodobnie podłożono, gdyż wybuchł w jednej stodole u Miebala Maruszcza.

— **Nowe pismo ruskie,** właściwie nie nowe, lecz odnowione, poczęło wychodzić we Lwowie. Jest to „Nowy hromadzkij Holos“. Ubiegłego roku członkowie partyi, której organem był „Hromadzkij Holos“, rozdzielił się: jedna połowa poszła do obozu socjalistów ruskich, druga do narodowców (ukraińców). Nowe pismo redagować będzie dr. Iwan Makuch.

— **W kopalniach nafty** firmy Perkins MacIntosh w Borysławiu jeden robotnik szybowy został wczoraj przy pracy zabity.

— **Nowa teoria** tworzenia się fliyszu karpackiego. Dalszy ciąg dysputy nad wykładem profesora Dunikowskiego odbędzie się dziś o 6 wieczorem, na posiedzeniu naukowego Polskiego Tow. przyrodników im. Kopernika, w sali Instytutu chemicznego przy ul. Długosza.

— **Zgubiono.** P. Berta Fischer zgubiła na wieczorku w Kasynie pierścionek złoty z perłą, dwoma brylantami i jednym rautem. — P. Olga Bihnowa zgubiła wczoraj w Rynku kółczyk w kształcie serca, wysadzany 6 wodnymi kamieniami.

— **Bezczelny złodziej.** W ulicy Krakowskiej pod l. 8 skradziono przed paru dniami z przedpokoju p. Kazimierza Misiurowicza, pulto zimowe, kurtkę, marynarkę i buty. Wczoraj zauważył p. M. ukrytego pod schodami przy wejściu do przedpokoju, piętnastoletniego Mikołaja Seńczuka, który ustrojony w skradzione przed kilku dniami ubrania, wyczekiwał chwili, aby dostać się ponownie do przedpokoju, który zaswyczał domownicy nie zamykali.

— **Ogień kominowy** wybuchł wczoraj po 4 popołudniu w ul. Karola Ludwika l. 11. Alarmowano miejską straż pożarną.

— **Bezpłatna Czytelnia T. S. L. im. Bronisława Szwarcego.** Uroczyste otwarcie bezpłatnej czytelnicy i wypożyczalni książek w szkole im. Maryi Magdaleny, utworzonej przez Koło im. Asnyka ku czci śp. Bronisława Szwarcego i nazwanej jego imieniem, odbyło się wczoraj w południe przy licznych udziałach publiczności.

Aktu poświęcenia czytelnicy dokonał wikary parafii Maryi Magdaleny, poczem w serdecznych słowach przemówił ezcigodny wyganiec z Litwy ks. Wojdag. Mowca rzucił obraz strasznych stosunków, panujących w zaborze rosyjskim, gdzie mowa, gdzie każda myśl polska jest bezwzględnie tępią i zachęcał do pielęgnowania języka i myśli polskiej, do czego właśnie zdążyła czytelnicy. Sędziwy kapłan zakończył swe przemówienie życzeniem, aby czytelnicy odpowiedziała temu zadaniu. Przemawiał następnie reprezentant Koła Asnyka T. S. L. p. Małodobry, poczem p. Bayger wypowiedział odczyt „o ziemiach polskich“, ilustrowany obrazami świetlnymi.

Nowo powstała czytelnicy pozostaje pod kierownictwem pani Daleckiej i wypożycza książki w każdą niedzielę rano od 10 do 1. Czytelnicy mieści się na filii szkoły św. Maryi Magdaleny przy ulicy Wronowskich l. 8.

Znaleziono. W sieni domu pod l. 16 w Rynku znaleziono skórkowy pugilares, zawierający weksel na 200 kor. z podpisem Oluńka Peleńska.

Dnia 26 bm. znaleziony zegarek damski w ulicy Gródeckiej, jest do odebrania przy ul. Św. Antoniego l. 9, I. p. u p. Stanka.

Tow. kredytowe ziemskie.

Wczoraj rozpoczęły się obrady XII. zwyczajnego ogólnego zgromadzenia delegatów Galic. Tow. kredytowego ziemskiego. O godz. pół do 11 zagał zgromadzenie prezes Rady nadzorczej p. St. Brykczynski, który po przedstawieniu obecnym komisarza rządowego, hr. Łosia, oddał część zmarłym w ub. r. członkom. Następnie imieniem Rady nadzorczej podniósł mowca świetny wzrost Tow., co w głównej mierze zawdzięczyć należy fachowemu wykształceniu dyrekcji, której mowca wyraził podziękowanie. Przewodniczącym zgromadzenia wybrano p. Augusta Gorayskiego, zastępcą jego Józefa Męcińskiego. Po przyjęciu do wiadomości protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia i sprawozdania dyrekcji za r. ub., zdał br. Konopka sprawozdanie komisji rewizyjnej, wybranej na poprzednim zgromadzeniu dla zbadania zaniknięć rachunkowych dyrekcji Tow. za czas od 1 stycznia do końca grudnia 1903 r.

Ze sprawozdania tego między innymi wynika, że ogólna wartość hipotek, podana szczegółowo wedle rodzajów kultur wynosi: w Galicyi 521,408,276 kor., na Bukowinie 15,594,750 kor., razem 537,002,926 kor. Gdy zaś ogół pożyczek niespłaconych z końcem roku 1903 wynosi 230,976,176 kor., wymaga wartość hipoteki 461,952,352 kor., a ponieważ wartość ogółu hipotek wynosi 537,002,650 kor. okazuje się, że pożyczki wydane mają pokrycie statutem wymagane i bezpieczeństwo większe o kwotę **75.050.298** kor.

Sprawozdanie swe zakończył referent następującymi wnioskami:

I. Bilans za rok 1903 zatwierdza się. II. Za administrację majątku Towarzystwa w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1903 udziela się Dyrekcji absolutoryum. III. Za odpowiednią administrację funduszu rezerwowego i właściwe zarządzania sprawami Towarzystwa wyraża zgromadzenie dyrekcji uznanie. IV. Z czynnej zwyżki r. 1903 powstałej z zysku w sumie 198.801 k.

z dodatkiem opłat na fundusz

rezerw. od nowych pożyczek 25.376 k.

wynoszącej zatem 224.177 k.

przeznacza się:

a) do funduszu możliwych strat 80.000 k.

b) do funduszu emerytalnego 40.000 „

c) do funduszu rezerwowego 104.177 „

Suma 224.177 k.

V. Na remuneryację urzędników i wsparcia dla urzędników i sług Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeznacza się Dyrekcji fundusz dyspozycyjny na rok 1904 w kwocie 10.000 koron. VI. Z powodu niustalowanego jeszcze etatu upoważnia ogólne zgromadzenie Dyrekcję tak samo jak w roku ubiegłym do wypłacenia urzędnikom Towarzystwa kredytowego ziemskiego w r. 1904 według własnego uznania miesięcznych dodatków pensyjnych w sumie nie przekraczającej 12.000 koron.

Nad sprawozdaniem tem otwarto dyskusję. Pierwszy zabrał głos prezes dyrekcji p. Kraiński. Oddawszy na wstępie gorące wspomnienie zmarłemu członkowi dyrekcji śp. Rafałowi Lępkowskiemu, podniósł przez świetny wzrost Towarzystwa w r. ub. Pomimo klęsk zeszłorocznych zaległości zmniejszyły się i w roku tym mniej rat odpisywano. W dalszym ciągu stwierdził mowca, że T. K. Z. nie jest przeciwnie parcelacji, byleby właściciele zgłaszali do Tow. o zamiarze parcelowania swych gruntów. Wojna rosyjsko-japońska jak na wielu innych papierach, odbiła się także niekorzystnie na papierach Tow., które spadły do 98. Choć dyrekcja postawiła na porządku dziennym sprawę emisji listów Tow., to jednak mowca ostrzega przed parciem do tej emisji, bo nie można przewidzieć, kiedy nadejdzie chwila sprzyjająca emisji 3½% listów. W końcu zapewniał mo-

wca, że dyrekcja starała się przyjąć z pomocą tym członkom, którzy zostali dotknięci klęskami elementarnymi.

Wprawdzie w wypadkach takich nie mogła dyrekcja odpisywać zaległych rat, bo to nadwyrężyłoby fundusze rezerwowe Tow., to jednak w ustępstwach szła dyrekcja bardzo daleko.

Del. Włodz Gniwosz podniósł na wstępie swego przemówienia zarzut, że Tow. zakupiło listy Banku austro-węg., jakgdyby nie miało zaufania do własnych listów. Następnie skrytykował mowca obrzymie koszta administracji.

Mowca sądzi, że Tow. niepotrzebuje aż 5 dyrektorów, których płace wraz z emeryturą wynoszą 90.000 kor. t. j. ¼ część wydatków na administrację. W końcu zapytał mowca, dlaczego w bilansie nie uwidoczniło ile odpisano dotkniętym klęskami elementarnymi.

Del. Dydyński postawił wniosek, aby dotkniętym klęskami elementarnymi odpisano procenta zwłoki.

Del. Rudrof domagał się, aby w przyszłości bilans był bardziej przejrzysty, gdyż w obecnym bardzo trudno zorientować się.

Del. Męciński pochwalił zamiar emisji 3 i pół proc. listów zastawnych, krok ten bowiem może wpłynąć dodatnio na interesy Tow. W dalszym ciągu zwrócił mowca uwagę na parcelację, prowadzoną w zach. zwłaszcza Galicyi na wielką stopę. Przypisać to należy napływowi gotówki amerykańskiej. Ze względów narodowych lepiej jest jednak, że część gruntów przejdzie w ręce chłopów polskiego, aniżeli cały dwór miał dostać się w obce ręce. Mowca jednak przestrzega przed parcelacją, obliczoną na wyzysk. Wobec tego wezwał T. K. Z. aby weszło w rokowania z tymi właścicielami, którzy chcą parcelować swe grunta, a może zdziałać wiele dobrego. Mowca nie radzi przyjęcia wniosku del. Dydyńskiego w sprawie odpisywania odsetek zwłoki, bo na to Tow. nin. ma funduszy.

Dyrektor Rozwadowski odpowiedział na zapytanie del. Gniwosza, że majątków na licytacji sprzedano 4, choć spraw egzekucyjnych w toku było 52. Co do odpisania procentów zwłoki suma ich za lata 1901 i 1902 wynosiła około 13.000 koron.

Del. Kozłowski sprzeciwia się zmniejszeniu liczby dyrektorów Towarzystwa, na czem Towarzystwo mogłoby ucierpieć. T. K. Z. nie można porównywać z innymi instytucjami, jak Bankiem hip. obliczonym na zysk. Mowca zwrócił uwagę na to, że mimo, że jest 5 dyrektorów, to jednak mają oni tyle do czynienia, że chcąc się z nimi widzieć, trzeba nieraz godzinami całymi wyczekiwać w przedpokoju.

Prezes Kraiński radząc emisję 3½% listów zastawnych, nie mógł przewidzieć, że one spadną podobnie jak car, choć wszechpotężny, nie mógł przewidzieć ataku Japończyków.

Zabierali powtórnie głos prezes Kraiński w kwestyi sprostowania i del. Gniwosz dla wyjaśnienia podniesionych przez siebie zarzutów, poczem zabrał głos del. Nowosielecki. Mowca poruszył sprawę wydziałów okręgowych, które nie spełniają poruczonej im funkcji. Zdarza się często, że w jakimś powiecie już dawno niema delegata — a w sprawozdaniu drukuje się, że w tym powiecie istnieje wydział okręgowy. Del. Nowosielecki sprzeciwiał się także zmniejszeniu kosztów administracji. Wprawdzie poruszone myśl zmniejszenia liczby dyrektorów o jednego, ale później odstąpiono od niej z uwagi, że dyrektorowie w Tow. K. Z. spełniają funkcje szefów w innych podobnych towarzystwach. Co do urzędników, to ci, jak mowca wyraził się, są chluba Towarzystwa i należałoby raczej pomyśleć o podwyższeniu ich płacy. Zresztą mowca postawił wniosek, aby wszelkie poruszone w dyskusji kwestye poruczyć komisji rewizyjnej, która ma przyjść na przyszłe walne zgromadzenie z gotowymi wnioskami.

Ostatni zabrał głos sprawozdawca dla wyjaśnienia niektórych ustępów sprawozdania komisji rewizyjnej, poczem uchwalono wszystkie przytoczone wyżej wnioski. Nagły wniosek del. Dydyńskiego, aby do komisji rewizyjnej, składającej się z 17 członków, wybrano także trzech zastępców — odesłano do komisji rewizyjnej.

Na tem o godz. 1½ odroczone obrady do dziś godz. 10 przedpołud.

Popołudniu od godz. 5 odbywały się obrady komisyjne.

Z sali sądowej.

Proces o zaburzenia antysemickie w Zabłotowie.

Kotomyja, 26 lutego.

(Ciąg dalszy rozprawy z dnia 26 lutego — rozprawa popołudniowa).

Przesłuchano szereg świadków mniej ważnych, którzy twierdzili, że oskarżonego Korcza nie było podczas rozruchów. Prokurator żąda, aby ze względu na to, że ośmiu świadków zaprzysięgło, że Korcz przed rozruchami udał się do domu a A. Zwiebel przysięgł znowu, że widział Korcza podczas rozruchów w Zabłotowie — przesłuchano 3 nowych świadków, na których powołuje się Zwiebel mianowicie Szwarc, Scherma i Wassermana. Trybunał przychyliła się.

Szósty z rzędu oskarżony Wasyl Łukaszcuk w powyższym czasie i miejscu w obliczu rozjątrzonego tłumu włościan — wedle aktu oskarżenia —

uderzył Abe Eisenberga łaską, tudzież głosił publicznie fałszywie, że żydzi zabili jakąś włóściankę.

Świadek Abe Eisenberg (zaprzysiężony) lat 27. Na pytanie o zawód, oświadcza, że „robi miód”. Chłopi wyszli go z domu — w drodze wyrwał się im i uciekł do Leizora Burga, lecz go i stamtąd wyciągnęto. Wpadł wtedy na pomysł — udał nieżywego i leżał pod parkanem — bał się jednak „żeby go jeszcze po śmierci chłopi nie bili”. Za ból liczy sobie 400 kor., za skradziony surdut, zegarek i pugilares z kwotą 50 kor. liczy sobie 91 koron, za wypity miód 85 koron i t. p. Bijących go nie pozna — gdyż bito go z tyłu. Odczytane orzeczenie lekarskie stwierdza u Eisenberga lekkie uszkodzenie ciała.

Św. Hersch Leib Tauber, rzeźnik z Zabłotowa, lat 53 widział jak jeden oskarżony uderzył Eisenberga, kijem w głowę z tyłu i słyszał jak Łukaszczuk wołał: „ludzie bójcie się Boga, żydzi kobietę zabili!”

Po przesłuchaniu kilku pomniejszych świadków, odczono rozprawę do dnia następnego.

Dnia 27 lutego — rano.

Siódmy oskarżony Iwan Beryk, obwiniony jest, że wiadomego dnia gromadnym rzucaniem kamieni w okna mieszkań żydowskich w Zabłotowie wybił złośliwie szyby i potłukł zwierciadła, lampy i naczyńia łącznej wartości 50 kor., narażając przytem na niebezpieczeństwo życia i zdrowie ludzi.

Św. Ozyasz Gutherz z Zabłotowa, małoletni, widział oskarżonego w kilku miejscach naraz i widział go jak rzucał kamieniami. Inni świadkowie zeznają, że tam oskarżonego nie było.

Św. Fischel Heichel z Zabłotowa lat 41 (karany 6 mies. więzienia) zeznaje, że w czasie rozruchów był razem z oskarżonym. Przewodniczący zwraca uwagę świadka, że w śledztwie zeznał, iż oskarżonego nawet dnia tego nie widział. Świadek obstaje przy obecnych zeznaniach.

Św. Sruł Walzer widział przez okno, jak Wyszniawska przewróciła żydówce stragan z owocami i jajami i sama zbierała pieniądze, widział również jak wyżej wymienieni oskarżeni rzucałi kamieniami. Skonfrontowany z oskarżonymi nie poznaje Sonyka i twierdzi, że mu ktoś na innego wskazał, że nazywa się Sonyk.

Św. Beila Walzer z Zabłotowa l. 23, zaprzysiężona, wszystkie oskarżenia „damy” (wesolość) widziała, jak rzucały kamieniami. Mikołaja Sonyka zna dobrze. Zawezwana by go poznała, między oskarżonymi nie poznaje go (wesolość). Zeznania jej wogóle ehwiejne — jak świadka poprzedniego.

Św. Elias Gutherz l. 35 z Zabłotowa. Przew.: Czy poznajecie Rozalię Budnyk? Św. 99% zdaje mi się, że to ona a 1 procent, że to nie ona (wesolość). Co do innych, to zdaje mi się, że ich znam!

Dr. Haczewski: „Wie viel Procent? (Wesolość). Św. Helena Botulińska z Hiniec zeznaje, że R. Budnyk poszła do miasta po zachodzie słońca, mogła więc dopiero przyjść po wszystkim. Przew. odczytuje zeznania Maryi Mazuk, obe-

enie w Ameryce, a która miała przyjść z R. Budnyk do miasta już po wszystkim.

Nastąpiło znowu kilku mniej ważnych świadków, z których kilku podało fakta udowodniające „alibi” Sonyka, który wczoraj był w Kosowie.

Wobec tego prokurator odstąpił od oskarżenia Mykoły Sonyka a trybunał ogłosił wyrok uwalniający.

Wiadomości giełdowe

Wiedeń d. 29 lutego. Kursa giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austr. zakł. kr. i oblg. p. z r. 1880 3 proc. 290.—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 284.—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 274.—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 262.—, Pożyczka serbsk. perm. po 100 r. 4 proc. 90.—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilea) 5 zł. —, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 453.—, Clary 40 zł. m. k. 161.—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 81.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 78.—, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 66.—, Ofen 40 zł. 155.—, Palffy 40 zł. m. k. 157.—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 51.—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. —, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 65.—, Salma 40 zł. m. kon. 225.—, Pożyczka saleburska 30 zł. 77.—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 114.75, Tureckie oblg. prem. kolej. po 400 fr. —, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 500.—

Berlin, d. 29 lutego. Banknoty austriackie 85.25. Spirytus —.

Paryż d. 29 lutego. Trzy procent. renta 94.50 Mąka 29.50.

Frankfurt, d. 29 lutego. Austr. kred. 196.40. Disconto —, Laura 181.10, Koleje państwowe —, Alpy —.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, 1 mar. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 625.—, Akcje węgier Zakładu kredytowego 735.—, Akcje Anglo-banku 378.50, Akcje Unionbanku 516.—, Akcje Landerbanku 416.—, Akcje Bankvereinu 497.0, Akcje Bodencredit 910.—, Akcje gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 627.—, Akcje kolei południowej 74.—, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 401.—, Akcje kolei półn. 5425, Akcje kolei czern. 574.—, Akcje Alpy 390.50, Akcje Rima Murany 450.—, Akcje Prag. Towarzystwa zel. 1825, Akcje Fabryk broni 440.—, Akcje tureckie tytoniowe 312.—, Akcje Galic. Karpac. Tow. naf. towiego 1120.—, Oblig. węg. ind. 97.75, Renta majowa 99.25, Austr. Renta koronowa 99.30, Węg. Renta koron. 96.80, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 98.35 4 proc. listy Banku kraj. 58.75, 4/4 proc. listy Banku kraj. 101.50, 5 proc. komunalne obligacje Banku krajowego 111.75, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98.75 4/4 proc. listy Banku hip. 102.80 5 proc. listy Banku hipoteczn. 108.40, 4 proc. Gal. Obligacje propinac. 98.—, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 98.75, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 97.10, Losy tureckie 115.50, Mark. 117.37, Ruble 258.25, Kredyty —, Alpy —, Węg. kred. —, Unionbank —, Koleje —.

Usposobienie: osłabione, zamknięcie spokojne. Budapeszt, d. 1 marca. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 116.50, Węgierskarenta koronowa 96.80, Węgierski bank kredytowy 731.50, Węgierski bank dla przem. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 506.—, Węg. bank eskontowy 441.—, Austriacki bank kredytowy 624.—

Rima Murany 450.—, Budapeszt kolej miejska 579.50. Kolej południowa 49 — Austr.-węg. kolej Państw. 627.—.

Tendencja spokojna. Berlin, d. 1 marca. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 196.60, Staatsbahn 134.10, Disconto Comandit 181.40, Berlin Tow. handl. 147.75, Laura 211.75, Bohumery 179.—, Kolej półn. wschodnio-Pruka —, Rubel za gotówkę 9216.50, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 88.60, Kolej Meridionalna 138.50, Losy tureckie 119.—, Renta włoska —, „Harpener” kopalnia węgla 182.10, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacje 378 — Lombard 12.50, Kolej Henry 96.60, Niemiecki bank narodowy 115.—, Kanada Preferred 112.60, Akcje żeglugi hamburskiej 106.50, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark” 218.90.

Paryż, d. 1 marca. Wczorajsza giełda wieczorna 1 proc. Francuska Renta 95.32, 4 proc. renta włoska 99.10, Nowe tureckie Console —, Renta egipska —, Renta turecka lit. c. 79.90, B. —, Ottomany 540.—, Tureckie losy 110.25, Chartered 44.—, Deber —, Lancaster —, Rio-Tinto 1177, Renta bułgarska —, Renta rumuńska z r. 1890 —, Renta rumuńska z r. 1896 —, Pożyczka grecka —, 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 76.—, Tendencja chwiejna.

Berlin, d. 1 marca. Wczorajsza giełda popołudn. 4 proc. węgierska renta złota —, Węgierska renta koronowa —, Austr. akcje kredytowe 196.60, Staatsbahn 134.10, Lombardy 12.50, Disconto Comandit 181.40, Ruble 216.35, Tendencja ospała.

Frankfurt, d. 1 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa —, Austr. renta srebrna 100.40, Austr. renta złota 100.75, Austr. akcje kredytowa. 197.—, Staatsbahn 134.70, Lombardy 12.80, 4 pr. austr. rent-koronowa 99.50, Tendencja: cicha.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, d. 29 lutego. Pszenica na kwiecień 1904 r. kor. 8.83 do 8.84, Pszenica na maj 0.00 do 0.00, Pszenica na październ. 8.54 do 8.55, Żyto na kwiec. 1904 r. 6.96 do 6.96, Żyto na październ. 6.96 do 6.97, Owies na październ. 1904 r. 5.87 do 5.85, Owies na kwiecień 5.80 do 5.81, Kukur. na maj 1904 r. 5.54 do 5.55, Kukurudza na lipiec 5.65 do 5.66, Kukurudza na październ. do 0.—, Kukurudza na sierpień 0.— do 0.—, Rzepak na sierpień 11.55 do 11.65, Pogoda: deszcz.

NADEŚLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.

NOWY KANTOR SŁOWA POLSKIEGO

WE LWOWIE, UL. TAŃSKIEJ L. 1 (RÓG AKADEMICKIEJ NAPRZECIW HOTELU GEORGE'A)

GŁÓWNE BIURO OGŁOSZEŃ ORAZ PRENUMERATY SŁOWA POLSKIEGO SKŁAD WSZYSTKICH WYDAWNICTW WŁASNYCH TUDŻIEŻ SPRZEDAŻ ODDZIELNYCH NUMERÓW.

Wydawnictwo posiada we Lwowie trzy własne Biura: 1) Administrację główną, ul. Chorążczyzny l. 17-19. 2) Kantor Słowa Polskiego przy ul. Tańskiej l. 1. 3) Biuro sprzedaży Słowa w Pasażu Mikolascha. Tylko te trzy Biura wydawnictwo prowadzi we własnym zarządzie i za nie w zupełności odpowiada.

Kursy giełdy wiedeńskiej z dnia 25 lutego 1904

Table with columns for 'Ogólny dług państwa', 'Listy zastawne', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'Lisy procentowe', 'Lisy bezprocentowe', 'Lisy publiczne pożyczki'. Includes various financial instruments and their values.

Table with columns for 'Gal. obl. prop. z r. 1893', 'Listy zastawne', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'Lisy procentowe', 'Lisy bezprocentowe'. Includes various financial instruments and their values.

Table with columns for 'Kaszy po 60 zł. m. k.', 'Akcje przedsiębiorstw przemysł.', 'Węg. węg. w. a. w. l. 10%', 'Węg. węg. w. a. w. l. 10%', 'Węg. węg. w. a. w. l. 10%'. Includes various financial instruments and their values.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 K.', 'III. Obligacje za 100 K.', 'IV. Lisy', 'V. Monety'. Includes various financial instruments and their values.

BANK HIPOTECZNY Oddział depozytowy C. k. uprzyw. galicyjsk. akcyjny

Oddział depozytowy przyjmuje wkładki i wypłaca saliczki na rachunek olejący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe saliczki. 80

Nadto zaprowadzone na wzór Instytucyj zagranicznych tak zwane DEPOZYTARY SCHOWKOWE (Safe Deposits). Za opłatą 50 do 70 kor. a w. Rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej, schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie, a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty. — Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

KANTOR WYMIANY Ck. uprz. gal. Banku Hipotecznego kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety zagraniczne.